

Zmiany w księdze akcyjnej na wniosek nabywcy akcji – część III

Poprzednie części niniejszego artykułu dotyczyły powiadomień kierowanych przez zarząd spółki akcyjnej do dotychczasowego akcjonariusza oraz postępowania zarządu w razie skorzystania przez dotychczasowego akcjonariusza z prawa do wniesienia sprzeciwu.

Trzecia, ostatnia część artykułu skupiać się będzie na postępowaniu zarządu spółki w sytuacji, w której dotychczasowy akcjonariusz nie skorzysta z prawa do wniesienia sprzeciwu, lub sprzeciw ten będzie oczywiście bezzasadny.

Zgodnie z art. 341 § 5 K.s.h. wnioskodawca wnoszący o dokonanie wpisu w księdze akcyjnej jest obowiązany przedłożyć spółce dokumenty uzasadniające dokonanie wpisu. Zarząd nie ma obowiązku badania prawdziwości podpisów zbywcy akcji.

Z kolei zgodnie z art. 339 K.s.h. przeniesienie akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego następuje przez pisemne oświadczenie albo na samym dokumencie akcji, albo na świadectwie tymczasowym, albo w osobnym dokumencie oraz wymaga przeniesienia posiadania akcji lub świadectwa tymczasowego.

Wobec obowiązku przedłożenia dokumentów uzasadniających wpis należy uznać, że zarząd ma obowiązek weryfikacji czy przedstawione przez wnioskodawcę dokumenty uzasadniają dokonanie wpisu, a więc czy są np. dowodem na przeniesienie praw z akcji na wnioskodawcę. Taka wykładnia nadaje sens również zdaniu drugiemu art. 341 § 5 K.s.h., jako wytyczającemu granice badania dokumentów przez zarząd (tj. brak obowiązku weryfikacji podpisu zbywcy akcji).

Oznacza to, że w wypadku niezłączenia takich dokumentów zarząd powinien wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia braków. Mając na uwadze, że celem niniejszego postępowania jest uwidocznienie w księdze akcyjnej rzeczywistych akcjonariuszy, oczywistym jest, że wezwanie powinno zawierać uzasadnienie i być na tyle szczegółowe, by jego odbiorca wiedział jakich dokumentów oczekuje zarząd spółki.

Dokumentem uzasadniającym dokonanie wpisu może być pisemna umowa między nabywcą akcji a dotychczasowym akcjonariuszem. Umowa taka powinna identyfikować akcje będące przedmiotem przeniesienia. Jeżeli mamy do czynienia z akcjami imiennymi, z umowy tej powinno wprost wynikać, że doszło do przeniesienia posiadania akcji na nabywcę (np. poprzez wręczenie dokumentu akcji). Należy uznać, że zapis taki jest zbędny w sytuacji, w której wnioskodawca w inny sposób udowodni przeniesienie posiadania akcji (np. przedstawiając oryginał dokumentu akcji).

Należy się również zgodzić z poglądami doktryny, że zamiast umowy wnioskodawca może przedłożyć wspólne oświadczenie stron umowy o przeniesieniu akcji (tak: *J. Bieniak, M. Bieniak, [w:] Bieniak i in., Komentarz KSH, 2012, s. 1112*).

Jednocześnie należy zauważyć, że co do zasady nie jest wymagane każdorazowe przedstawienie dokumentu akcji przez wnioskodawcę. Zgodnie z dyspozycją art. 339 K.s.h. do przeniesienia akcji imiennej może dojść również poprzez pisemne oświadczenie na samym dokumencie akcji. W takim jednak wypadku należy uznać, że przedstawienie oryginału dokumentu akcji

zawierającego stosowne oświadczenie jest niezbędne, by wnioskodawca wypełnił dyspozycję art. 341 § 5 K.s.h.

W tym miejscu warto przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2007 roku (I CSK 11/07), zgodnie z którym „w sytuacji, gdy istnieją uzasadnione wątpliwości co do tego, czy nastąpiło nabycie akcji, zarząd może odmówić dokonania wpisu. W takiej sytuacji wydaje się, że przede wszystkim zainteresowany nabywca akcji może wystąpić z powództwem o ustalenie, czy pomiędzy nim a spółką istnieje stosunek korporacyjny oraz z żądaniem nakazania spółce wpisania go do księgi akcyjnej. Nie jest też wykluczone, aby sama spółka wystąpiła o ustalenie istnienia stosunku korporacyjnego pomiędzy nią a osobą, która przedstawia się jako nabywca akcji”.

Jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 341 § 5 K.s.h. *in fine* Zarząd nie ma obowiązku badania prawdziwości podpisów zbywcy akcji i osób ustanawiających zastaw lub użytkowanie na akcji. Jeżeli jednak zarząd stwierdzi, że przedstawione dokumenty nie dowodzą przeniesienia akcji na wnioskodawcę, a braków nie udało się usunąć, zarząd powinien odmówić dokonania wpisu.



Autor:
Paweł Mickiewicz



Autor:
Aleksander Karandyszowski